

Etapy kształtowania się rozwoju mowy

W psychologii rozwój mowy rozpatrywany jest dwójako:

- w aspekcie ilościowym, który obejmuje zasób używanych słów.
- w aspekcie jakościowym, który dotyczy rozwoju gramatycznych form

językowych.

Dziecko przyswaja sobie ją od najbliższego otoczenia, a w szczególności od rodziców, na drodze naśladownictwa. Wielokrotnie powtarzane przez matkę lub ojca nazwy przedmiotów, znajdujących się w otoczeniu dziecka, zostawiają słuchowe ślady w jego mózgu. Dziecko, które słyszy potem daną nazwę, jest w stanie wyobrazić sobie przedmiot, do którego się odnosi, a to oznacza, iż potrafi zrozumieć znaczenia wyrazu, a z czasem potrafi także nazwać przedmiot. Wykształca się wówczas umiejętność różnicowania napięcia mięśniowego, właściwego dla wytwarzanych głosek, które określamy jako - *kinestezję*, czyli czucie ułożenia narządów mownych.

W odpowiednich strukturach mózgu dziecka powstają:

- *automatyzmy (stereotypy) czuciowo – słuchowe:*

potencjalne możliwości wykonywania odpowiednich ruchów mownych,

które mogą być dowolnie realizowane pod kontrolą słuchu mownego,

który został uformowany przez ślady usłyszanych wyrazów.

- z czasem utrwalają się *skojarzenia czuciowo – ruchowo – słuchowe*,

a mianowicie asocjacje między czuciem napięcia mięśniowego narządów

mownych przy artykulacji głosek, a posłyszeniami wytwarzanych

dźwięków. [\[1\]](#)

Największe znaczenie w procesie przyswajania sobie mowy przez dziecko ma słuch, gdyż to właśnie kontrolę ruchów narządów mownych umożliwiają dziecku odbierane wrażenia kinestetyczne i słuchowe. [\[2\]](#) Rozwój mowy uwarunkowany jest genetycznie, lecz zależy jednak nie tylko od właściwości wrodzonych organizmu człowieka, ale także od warunków społecznych, kontaktu z innymi ludźmi i kontaktu ze środowiskiem społecznym. W procesie rozwoju mowy kluczową rolę spełniają trzy grupy czynników: społeczne, biologiczne oraz psychologiczne. Każda z tych grup pełni ważne w równym stopniu funkcje, więc nie można zatem żadnej z nich pominąć lub w jakikolwiek sposób zlekceważyć. Kształtowanie się mowy dziecka ma ścisły związek z jego rozwojem społeczno – emocjonalnym, a częste kontakty werbalne dziecka z otoczeniem przyspieszają ten rozwój i doskonalą wymowę, bogacą słownictwo oraz uczą właściwego stosowania reguł gramatycznych, a także prawidłowego posługiwania się akcentem, melodią i rytmem wypowiedzi. Jednakże

w przypadku jakichkolwiek zaniedbań środowiskowych, braku należytych wzorców do naśladowania następuje niestety opóźnienie rozwoju mowy dziecka lub jej zaburzenie. Jeśli proces rozwoju mowy przebiega prawidłowo, prawidłowo również przebiega proces myślenia, ponieważ i proces rozwoju mowy i proces myślenia łączą się ze sobą bardzo ściśle. U małego dziecka myślenie ma charakter konkretno – obrazowy, a to oznacza, iż dziecko posługuje się zasobem słownikowym opartym na konkretach. [\[3\]](#) Rozwój mowy trwa kilka lat i w jego

przebiegu wyodrębnia się pewne okresy, których czas trwania u dziecka prawidłowo rozwijającego się można określić w przybliżeniu następująco:

1. 1. ETAP PRZYGOTOWACZY

(zwany wstępnym lub zerowym):

między 3, a 9 miesiącem życia płodowego

1. 2. OKRES MELODII (sygnału – apelu):

od urodzenia do 1 roku życia.

1. 3. OKRES WYRAZU (sygnału jednoklasowego): *od 1 do 2 roku życia.*

1. 4. OKRES ZDANIA (sygnału dwuklasowego):

od 2 do 3 roku życia.

1. 5. OKRES SWOISTEJ MOWY DZIECIĘCEJ

(swoistych form językowych):

od 3 do 7 roku życia. [\[4\]](#)

L. Kaczmarek nadmienia o istnieniu bardzo ważnego **okresu przygotowawczego**, który przypada na okres życia płodowego.

ETAP PRZYGOTOWAWCZY

(zwany wstępnym lub zerowym)

Okres ten obejmuje czas między 3, a 9 miesiącem życia płodowego, kiedy to

u mającego przyjść na świat dziecka wykształcają się narządy mowne i rozpoczyna się ich funkcjonowanie. Czteromiesięczny płód odczuwa rytm balansu podczas chodu matki, a siedmiomiesięczny bicie serca matki. Już w życiu płodowym dziecko rejestruje w swej pamięci słuchowej głos matki.

OKRES MELODII (sygnału – apelu)

Natychmiast po urodzeniu dziecko wydaje krzyk spowodowany pierwszym oddechem. Początkowo dziecko komunikuje się z otoczeniem za pomocą krzyku, po którym można rozpoznać jego potrzeby: mokro, zimno, głód... Krzyk jest ćwiczeniem narządu oddechowego , podczas którego można dostrzec krótki wdech i znacznie dłuższy, powolny wydech. Chociaż płacz dziecka jest odruchem bezwarunkowym, to uznaje się go z pierwsze reakcje przewokaliczne – początek mowy.

Okolo 2, 3 miesiąca niemowlę zaczyna głużyć, czyli wytwarzać dźwięki, najczęściej gardłowe lub tylnojęzykowe, pojedyncze lub połączone

z samogłoską. Głużenie jest także odruchem bezwarunkowym, który towarzyszy życiowym funkcjom niemowlęcia, nieskoordynowanym ruchom tułowia

i kończyn. Aktywność ruchowa sprzyja wydawaniu dźwięków przez dziecko,

a głużenie traktuje się jako nieświadomy trening narządów mowy. Ta forma przewokaliczna występuje u wszystkich dzieci, nawet z ciężkimi wadami słuchu.

Już w okresie głużenia niemowlę czyni przygotowania do wydawania podstawowych dźwięków mowy, a jego mózgu powstają pierwsze skojarzenia między wydawanymi dźwiękami, a odpowiadającymi im ruchami aparatu artykulacyjnego. Głużenie przekształca się około 6 miesiąca życia w gaworzenie, które jest już czynnością zamierzoną, czyli odruchem warunkowym i charakteryzuje się powtarzaniem przez dziecko i naśladowaniem dźwięków mowy. Dzięki nabywaniu takich cech jak koncentracja uwagi i spostrzegawczość dziecko ponawia próby powtarzania dźwięków i naśladuje te, które wydało lub usłyszało w swoim najbliższym otoczeniu. Rozpoczyna się zabawa dźwiękiem, która jest przejawem woli, uwagi, a także treningiem słuchowym. Głużenie i gaworzenie są potwierdzeniem zmian rozwojowych, które zachodzą w mózgu dziecka. Około 7, 8 miesiąca dziecko zaczyna reagować na mowę. Początkowo główną rolę odgrywa melodia, a znaczenie wyrazu nie jest rozumiane. Na nieprzyjemny ton głosu dziecko zareaguje łękiem, strachem, płaczem, a uśmiechem na ton pieszczotliwy. W czwartym kwartale rozwija się rozumienie, które wyprzedza mowę samodzielną, a dziecko potrafi zidentyfikować kilka wyrazów, czyli skojarzyć posłyszane nazwy z odpowiednimi przedmiotami.

W ośrodkowym układzie nerwowym dziecka dokonuje się proces kojarzenia, dziecko zaczyna rozumieć, co do niego mówimy i podejmuje próby wymawiania pierwszych wyrazów, które są nazwami przedmiotów. Pod koniec pierwszego roku życia dziecko zaczyna wymawiać pierwsze wyrazy, takie jak: dada, mama, tata, baba.

OKRES WYRAZU (sygnału jednoklasowego)

Między okresem gaworzenia, a okresem mowy artykułowanej nie ma ścisłego związku, ponieważ gaworząc dziecko wymawia stosunkowo dobrze dużą ilość głosek, a w dalszym okresie rozwoju mowy te same głoski bywają wymawiane źle lub w ogóle opuszczane. Należy więc rozróżniać porządek głosek pojawiających się w gaworzeniu, tzn. przypadkowo, w zabawie dźwiękami od kolejności głosek, będących składnikami wyrazów. Dziecko realizuje wiele samogłosek, oprócz nosowych, wymawia dużą ilość spółgłosek, np. t, ś, p, b, d, m, n. Trudniejsze dla niego spółgłoski zastępuje innymi, co rozumiane jest jako *substytucja*, najczęściej takimi, które posiadają zbliżone miejsce artykulacji. Trudniejsze grupy spółgłoskowe upraszcza, co z kolei ułatwia mu kontakt werbalny z otoczeniem. Znamioną dla rozwoju mowy dzieci w okresie wyrazu jest artykulacja części nagłosowej wyrazów lub wygłosowej. Stopniowo dziecko z coraz większym powodzeniem posługuje się narządami artykulacyjnymi, a także stosuje nowe słowa. Czyni również postępy w zakresie rozumienia wypowiedzi otoczenia. W wieku 14, 15 miesięcy dziecko zaczyna wypowiadać więcej pojedynczych wyrazów, co jest

związane z jego rozwojem umysłowym i fizycznym. Początkowo słowo kojarzy się ściśle z konkretnym przedmiotem. Nowe zastosowanie danego słowa dla oznaczenia innego przedmiotu wymaga wytworzenia się pojęcia, które wykształca się dość szybko. Większość dzieci półtorarocznych potrafi już spełniać proste polecenia. Można też zauważyć początek mowy spontanicznej. Słowa zaczynają zastępować gesty, a wyraz pełnić funkcje całej wypowiedzi. Dziecko używa słów dla oznaczenia przedmiotów, które są nieobecne. Pod koniec 2 roku życia dziecko podejmuje próby wypowiedzi o swoich doznaniach,

a słownik zawiera kilkadziesiąt wyrazów, których większość stanowią rzeczowniki,

w szczególności używane w mianowniku i określające przedmioty z najbliższego otoczenia dziecka. Wypowiadane wyrazy bywają często zniekształcane pod względem brzmieniowym, gdyż dziecko słyszy całe zdania i wyrazy wypowiadane w otoczeniu, a nie poszczególne głoski, percypuje zespoły dźwięków jako pewne całości znaczeniowe. Skoro dziecko nie pamięta całości brzmieniowej wyrazu, to stara się odtworzyć jej zarys, a często i jedną sylabę, która została zaakcentowana bądź akurat tą dziecko zapamiętało w szczególny sposób. Głoski są zastępowane innymi lub ulegają modyfikacjom, a kolejność sylab bywa przestawiana. Samogłoski też mogą nie być wymawiane prawidłowo, grupy spółgłoskowe mogą być upraszczane, a prawie wszystkie spółgłoski są palatalizowane. Dzieci mają widoczną trudność w wymawianiu głosek niepalatalnych, tzn. bez wzniesienia środkowej części języka. Od ostatnich miesięcy pierwszego roku życia rozwój mowy dziecka postępuje w czterech kierunkach:

- *doskonalenie wymowy,*
- *opanowywanie struktury gramatycznej,*
- *rozszerzanie zakresu rozumianych wypowiedzi i słów,*
- *wzbogacanie używanego słownika.*

OKRES ZDANIA (sygnału dwuklasowego)

W tym okresie wyłaniają się poszczególne kategorie gramatyczne, słownik staje się coraz bogatszy, ustala się system fonologiczny. Postać foniczna (realizacja fonemów) wypowiedzi nie jest jeszcze zgodna z tradycją językową. Dziecko zaczyna rozumieć rozmowę rodziców, dotyczącą członków rodziny, przedmiotów interesujących je lub aktualnych wydarzeń. Pierwsze zdania są dwuwyrazowe i wyłącznie twierdzące. Dość szybko jednak pojawiają się proste zdania pytające i rozkazujące. Najczęściej używane są:

* rzeczowniki, które określają przedmioty będące w otoczeniu dziecka,

* czasowniki, oznaczające czynności fizjologiczne, początkowo używane w formie bezokolicznika, ale później pojawiają się w czasie teraźniejszym, przyszłym

i przeszłym w formie od strony czynnej, biernej i zwrotnej, lecz nie zawsze poprawnie. Stosowanie przypadków również często następuje w sposób niewłaściwy. Dzieci 2

– letnie stosują kilkanaście przymiotników i zaczynają posługiwać się spójnikami. Nadal występuje zastępowanie głoski trudniejszej – głoską łatwiejszą, lecz mowa dziecka staje się coraz bardziej zrozumiała nawet dla osób, które nie należą do najbliższego otoczenia dziecka. Najwięcej nowych słów dziecko przyswaja sobie w 2 – 3 roku życia. Okres ten jest kluczowy w rozwoju mowy z uwagi na przyswajanie wówczas podstaw systemu fonetycznego, leksykalnego i morfologicznego języka, jaki posługuje się jego najbliższe środowisko społeczne, a dalsze lata niosą ze sobą tylko jego doskonalenie, przez co rozumiemy dalsze sukcesywne zwiększenie zasobu słownictwa, lepsze odtwarzanie brzmienia wyrazów oraz zwiększanie umiejętności stosowania odpowiednich form gramatycznych. [5]

OKRES SWOISTEJ MOWY DZIECIĘCEJ

(swoistych form językowych)

Dziecko trzyletnie potrafi porozumiewać się z otoczeniem, mowa jest już w pewnym stopniu ukształtowana, lecz nie jest pozbawiona błędów i jej rozwój odbywa się w dalszym ciągu. Artykulacja coraz bardziej zbliża się do prawidłowej. Dziecko prowadzi swobodne rozmowy, posługuje się rozbudowanymi sygnałami dwuklasowymi, jednakże układ zasad budowania zdań nie jest w pełni utrwalony. Często występuje w wypowiedziach dziecka:

* *metateza*, tzn. przestawianie głosek, a nawet całych sylab.

* *asymilacja*, upodobnienia, np. „bebek” zamiast chlebek.

* *kontaminacja*, budowanie wyrazów na zasadzie łączenia dwóch wyrazów w jeden, np. „mati”: łączy mama i tata.

Nasilenie powstawania tego rodzaju tworów uwidacznia się w pierwszej fazie tego okresu. U dzieci 4 – 5 letnich dostrzega się zwiększoną aktywność ruchową, zaktywizowaną postawę poznawczą wobec otoczenia, świata, zjawisk przyrody ożywionej lub nieożywionej, a co się z tym wiąże nieustanne zadawanie pytań o istotę, przyczynę, nazwę, skutek itp. Wymowa pozostaje zrozumiała dla osób spoza najbliższego środowiska społecznego i rodzinnego, lecz nosi często jeszcze znamiona mowy „dziecinnej”. Rozwój mowy dziecka postępuje równolegle z rozwojem fizycznym i umysłowym, a także z rozwojem sprawności narządów artykulacyjnych. Artykulacje sprawiające dziecku trudność mogą być:

* w ogóle niewymawiane, a sąsiednia głoska może być wydłużona.

* mylone z innymi, jeżeli wzorce motoryczno – słuchowe nie są dostatecznie

utrwalone.

* zastępowanie łatwiejszymi – substytuty.

U tego samego dziecka mogą występować powyższe zjawiska jednocześnie. Częstym zjawiskiem jest także tworzenie neologizmów językowych, czyli form, które nie są używane przez dorosłych.

Rozwój mowy nie u wszystkich dzieci przebiega w taki sam sposób, u jednych szybciej, a u innych wolniej. Jedni zaczynają szybciej mówić, a drudzy później. Różnica może także dotyczyć kolejności pojawiania się poszczególnych głosek w trakcie rozwoju mowy. Zależności te mogą być związane z wieloma czynnikami: zdolnościami pedagogicznymi rodziców, wpływem środowiska, psychofizycznym rozwojem dziecka etc. Mówienie jest umiejętnością, której się trzeba uczyć i którą należy doskonalić. Czynność tą wykonujemy dzięki skoordynowanej pracy układu oddechowego, fonacyjnego (krtani), aparatu artykulacyjnego (języka, zębów, warg, podniebienia miękkiego i twardego, pierścienia zwierającego gardło). Narządy artykulacyjne od pierwszych chwil życia dziecka poddawane są przeróżnym ćwiczeniom usprawniającym, które wynikają z naturalnego rozwoju fizjologicznego dziecka: ssanie, żucie, połykanie, płacz itd. Nie stanowi to jednak zawsze wystarczającej podwaliny dla podjęcia czynności mownych, dlatego często w praktyce logopedycznej dodatkowo usprawnia się narządy mowy, aby pomóc dziecku

w przezwyciężaniu trudności w nauce mówienia. [\[6\]](#)

U każdego dziecka rozwój mowy ma indywidualny przebieg.

[1] I. Styczek, op. cit., s. 209

[2] I. Styczek, op.cit., s.145

[3] K. Kozłowska, *Wady wymowy możemy usunąć*, Kielce 1998

[4] E.M. Minczakiewicz, op. cit., s. 65

[5] L. Kaczmarek, *Kształtowanie się mowy dziecka*, Poznań 1986, s. 47

[6] E.M. Minczakiewicz, op. cit., s. 65 - 74